

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 29 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Jan Sterczała

Protokolant: Protokolant sądowy Anna Malak

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2015 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.,

Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W.,

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. na rzecz powoda kwotę 144 943,11 zł (słownie: sto czterdzieści cztery tysiące dziewięćset czterdzieści trzy złote jednaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lipca 2014 roku do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddala powództwo w stosunku do tego pozwanego,
2. oddala powództwo względem (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w całości,
3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. na rzecz powoda kwotę 10 865 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. zasądza od powoda na rzecz pozwanego (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 3 617 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

/-/ SSO Jan Sterczała

## UZASADNIENIE

Powód P. R., pozwem skierowanym przeciwko pozwanym – (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. oraz spółce Towarzystwo (...) na (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W., wniesionym dnia 23 grudnia 2014 r., wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych na jego rzecz kwoty 144.943,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2014 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu, w tym koszty zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powód w dniu 15 lipca 2010 r. przystąpił do umowy oszczędnościowej oferowanej pod nazwą (...) Przedmiotowa umowa została zawarta pomiędzy ubezpieczającym ( (...) Bank S.A. z siedzibą w W.), ubezpieczycielem ( Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W.) oraz ubezpieczonym (powodem). Powód podniósł również, że pomimo faktu, iż sprzedają produktu zajmowała się pozwana (...) Bank S.A., w rzeczywistości produkt powstał przy współpracy z pozwanym Towarzystwem (...) S.A. W konsekwencji w ocenie powoda korzyści z przedmiotowej umowy oszczędnościowej uzyskiwali solidarnie pozwani, zatem solidarna winna także być odpowiedzialność wobec powoda.

Powód wskazał ponadto na okoliczności związane z zawarciem umowy oszczędnościowej, a w szczególności na fakt, iż mimo zawarcia umowy w placówce pozwanego banku, powód nie otrzymał umowy z odpowiednim wyprzedzeniem, co uniemożliwiło mu należyte zapoznanie się z jej treścią. Powód otrzymał również od pracownika pozwanego banku informacje, na podstawie których wnioskować należało, iż zawarta umowa jest produktem oszczędnościowym o minimalnym stopniu ryzyka. Powód pozostawał w przeświadczeniu, iż zagwarantowany mu został zwrot kwoty odpowiadającej 100 % wpłaconych składek. Z tego też powodu podjął decyzję o powierzeniu wolnych środków finansowych.

Powód przez cały okres trwania umowy oszczędnościowej dokonał wpłaty środków o całkowitej wartości 206.560,00 zł. Jednakże w styczniu 2014 roku, gdy podjął decyzję o rozwiązaniu przedmiotowej umowy uzyskał informację, iż w rzeczywistości jest ona umową ubezpieczenia, której rozwiązanie niesie konieczność naliczenia opłaty administracyjnej oraz opłaty likwidacyjnej. Zdaniem powoda został on wprowadzony w błąd, albowiem pozwany bank wykorzystując brak doświadczenia powoda przedstawił ofertę w sposób nieprawdziwy, prowadzący do powstania przekonania, iż powód nabywa produkt bezpieczny, co jednocześnie usprawiedliwiało złożenie przez niego oświadczenia o odstąpieniu od przedmiotowej umowy. Powód następnie podjął szereg czynności zmierzających do polubownego rozwiązania spornej sprawy, które jednak nie przyniosły zamierzonego efektu.

Pomimo złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy oszczędnościowej, z uwagi na okres obowiązywania, pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe dokonało częściowego zwrotu wpłaconych środków w kwocie 59.136,89 zł. Zdaniem powoda kwota na w sposób istotny odbiegała od całkowitej wartości wniesionej tytułem składek, na co przedstawione zostały stosowne dowody. W ocenie powoda w związku ze skutecznym odstąpieniem od przedmiotowej umowy winien on otrzymać środki finansowe odpowiadające tym, które przekazał w trakcie obowiązywania umowy.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 12 stycznia 2015 r. w sprawie (...)Sąd uwzględnił powództwo w całości.

Nakaz utracił moc wobec skutecznego wniesienia sprzeciwów przez pozwanych.

Pozwany (...) Bank S.A. w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Uzasadniając swe stanowisko pozwany bank między innymi zaprzeczył, iż w przedmiotowej sprawie podjęte zostały jakiegokolwiek czynności zmierzające do wprowadzenia powoda w błąd co do treści dokonywanej czynności prawnej. Zdaniem pozwanego banku czynności te nie zostały podjęte zarówno przez pozwanego, jak również jakiegokolwiek pracownika pozwanego. Pozwany wskazał ponadto, iż powód otrzymał niezbędną dokumentację przed podpisaniem przedmiotowej umowy, za czym przemawia oświadczenie powoda, z treści którego wynika odbiór dokumentów. Podniesione zostało również, iż w przedmiotowych okolicznościach powód podpisując dokument umowy bez uprzedniego zapoznania się z jego treścią składa oświadczenie woli odpowiadające jego treści. Ponadto zdaniem pozwanego banku w przedmiotowej sprawie powód nie mógł działać pod wpływem błędu, gdyż w rzeczywistości nie znał treści umowy, świadomie akceptując wszelkie jej zapisy. Samo zaś oświadczenie powoda o odstąpieniu od umowy ze względu na błąd uznać należy za spóźnione.

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. (...) w sprzeciwie od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwane towarzystwo stwierdziło, iż umowa oszczędnościowa jest grupową umową ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, której stronami jest powód oraz pozwany bank. W konsekwencji charakteru i systematyki umowy podniesione zostało, iż pozwane towarzystwo w przedmiotowej sprawie nie posiada legitymacji procesowej biernej i z tego też powodu powództwo w zakresie jego osoby powinno być oddalona. Pozwane towarzystwo zaprzecza, iż powód nie zapoznał się z treścią umowy oraz pozostałych niezbędnych dokumentów, co zdaniem pozwanego stoi w sprzeczności gdyż powód przed przystąpieniem do ubezpieczenia

zapoznał się z treścią „Deklaracji Przystąpienia” oraz jej załącznikiem w postaci „Tabeli opłat i Limitów Składek do Umowy Grupowego Ubezpieczenia na Życie i Dożycie z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowy, (...), jak również zrozumiał je i zaakceptował. Ponadto powód złożył własnoręczny podpis na „Deklaracji Przystąpienia”, potwierdzając w ten sposób, iż zapoznał się „Warunkami Ubezpieczenia” oraz odebrał „Warunki Ubezpieczenia”, „Regulamin Ubezpieczeniowego Funduszu Kapitałowego, „Tabeli Opłat i Limitów Składek”. Pozwane towarzystwo podniosło także, iż powód nie uzasadnił jakoby przywołane w treści pozwu postanowienia umowne stanowiły klauzule niedozwolone w rozumieniu art. 358<sup>(1)</sup> k.c.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swe dotychczasowe stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód nawiązał kontakt z pozwanym (...) Bank S.A. z siedzibą w W., albowiem zainteresowany był uzyskaniem kredytu, który chciał przeznaczyć na zakup nieruchomości. Pierwsze kontakty z ramienia pozwanego banku podjął jego pracownik P. P. (1) będący dyrektorem oddziału banku znajdującego się w P. przy ulicy (...). Powód przedstawił swą sytuację finansową, jak również zaprezentował pomysł, w związku z którym poszukuje finansowania zewnętrznego. Uzyskał przy tym informację, iż uzyskanie kredytu w jego sytuacji nie będzie najmniejszym problemem. Pan P. P. (1) zaproponował, aby zwrócić większą uwagę na możliwość zainwestowania posiadanych środków finansowych. Przedstawił przy tym możliwość zainwestowania w produkt noszący nazwę (...) Powód został poinformowany, iż produkt ten ma na celu inwestowanie posiadanych środków finansowych w 15-letnim okresie czasu. Wielokrotnie powód informowany był, iż produkt (...) jest niezwykle bezpiecznym – zapewniającym zwrot 100 % wniesionych składek. Ponadto powodowi zaprezentowane zostały wyniki osiągnięte przez fundusz wyznaczający wysokość osiągniętych zysków. Pan P. P. (1) wyjaśnił również budowę samego produktu oraz charakter występującego w nim ubezpieczenia, a w szczególności jego znikomym udziale, które w konsekwencji przesądza o możliwości optymalizacji podatkowej. Z tego też powodu produkt ten stanowił „polisolokatę”, tj. umowę ubezpieczenia na życie i dożycie z funkcją inwestowania składki regularnej w rynek kapitałowy za pośrednictwem ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego. Podkreślone zostało, iż celem takiego konstruowania produktu jest uniknięcie konieczności płacenia przed zakończeniem umowy podatku dochodowego od osób fizycznych od dochodu osiągniętego z tytułu inwestowania (tzw. podatku Belki). Odróżniał się on od pozostałych podobnych produktów funkcjonujących na rynku finansowym mechanizmem dźwigni finansowej oraz gwarancją zwrotu kapitału.

Przedstawiony został mechanizm dźwigni finansowej, która polegała na tym, iż osoba zainteresowana na początku wpłacała składkę w wysokości 20 % (tj. 90.000,00 zł) przewidywanej i docelowej wartości. Następnie, comiesięcznie, przez cały okres trwania umowy opłacane są składki w stałej wysokości, które w przypadku powoda wynosiły 2.480,00 zł. Istotą produktu było, iż od samego początku inwestowana była docelowa kwota składki odpowiadająca wysokości składki pierwszej powiększonej o czterokrotność tej wartości. W przypadku powoda składka zainwestowana wynosiła 450.000,00 zł i w takiej też wysokości winna być inwestowana przez pozwane Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą we W.. Wynikało to z faktu, iż pozwane towarzystwo nabywało na konto klienta aktywa za kwotę odpowiadającą składce zainwestowanej, a następnie pozwane towarzystwo z miesięcznych składek pobierało na swoją rzecz opłaty, w tym między innymi z częściowego zwrotu kwoty odpowiadającej czterokrotności składki pierwszej oraz określony stały procent.

Powód uzyskał również informację, iż gwarancja zwrotu kapitału polega na zapewnieniu zwrotu kwoty nie mniejszej niż całkowita wartość wpłaconych składek, nawet jeżeli do zwrotu dochodziło do wcześniejszego rozwiązania umowy w dowolnym czasie przed upływem 15-letniego okresu, na który zawarta została umowy. Jednocześnie pracownik banku nie poinformował o pozostałych opłatach występujących w przypadku rozwiązania umowy przed upływem zakładanego okresu.

Produkt (...) stworzony został w ramach współpracy polegających na wzajemnych ustaleniach poczynionych przez pozwanego (...) Bank S.A. oraz pozwane Towarzystwo (...) S.A. Pan P. P. (1) zajmujący stanowisko „Private Banker” przedstawiając produkt (...) prezentował przewidywane zyski opierające się o sytuację na rynku kapitałowym.

Jednocześnie został poinformowany przez powoda o swych olbrzymich obawach w inwestowanie środków w papiery wartościowe. Powód zaznaczył, iż podejmował już inwestycje w papiery wartościowe, które okazały się nietrafione. Z tego też powodu instrumentem, na który mógłby się zdecydować powinien być niezwykle bezpieczny. W taki też sposób został zaprezentowany produkt (...), albowiem gwarantował zwrot kwoty odpowiadającej co najmniej sumie wniesionych składek.

Powód w dniu 15 lipca 2010 roku przystąpił do umowy oszczędnościowej oznaczonej, której przedmiotem był produkt o nazwie (...)oferowany przez Towarzystwo (...) S.A. za pośrednictwem (...) Bank S.A. Przed zawarciem umowy powód otrzymał niezbędne dokumenty związane z przedmiotową umową, w tym między innymi warunki ubezpieczenia, deklarację przystąpienia i regulamin funduszu oraz tabelę opłat.

zeznania świadka P. P. (1) na rozprawie dnia 11 czerwca 2015 r. k. 313-325; Deklaracja Przystąpienia P. I. 10 100 715 000 000 57 k. 41-42; Warunki ubezpieczenia P. I. (kod: 2009\_ (...)\_v.10) k. 47-54; Regulamin ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...) k. 56-58; Certyfikat Seria i Nr NBP AR II 10 100 715 000 000 57 z dnia 6 sierpnia 2010 r. k. 46.

Przedmiotowa umowa była umową ubezpieczenia na życie i dożycie związaną z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Zawarta została na okres 15 lat, a więc na okres 180 miesięcy. W treści wskazany została również miesięczna składka.

Deklaracja Przystąpienia P. I. 10 100 715 000 000 57 k. 41-42; Warunki ubezpieczenia P. I. (kod: 2009\_ (...)\_v.10) k. 47-54; Regulamin ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...) k. 56-58; Certyfikat Seria i Nr NBP AR II 10 100 715 000 000 57 z dnia 6 sierpnia 2010 r. k. 46..

Istotą umowy było przystąpienie do ubezpieczenia grupowego. Warunki umowy zostały ustalone przez pozwany bank oraz pozwane towarzystwo, nie zostały przedstawione powodowi w celu stosownych ustaleń, czy też negocjacji. Powód miał jedynie wpływ na wysokość składek. Pierwsza składka została w umowie określona na kwotę 90.000,00 zł, która została wpłacona przez powoda przelewem z rachunku bankowego w dniu 30 lipca 2010 r. Ponadto w przedmiotowej umowie ustalona została składka miesięczna w wysokości 2.480,00 zł, którą powód opłacał z rachunku bankowego w okresie od 30 lipca 2010 r. do 13 maja 2014 r.

Deklaracja Przystąpienia (...) 10 100 715 000 000 57 k. 41-42; Warunki ubezpieczenia (...) (kod: 2009\_ (...)\_v.10) k. 47-54; Regulamin ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...) k. 56-58; Certyfikat Seria i Nr NBP AR II 10 100 715 000 000 57 z dnia 6 sierpnia 2010 r. k. 46; elektroniczne zestawienie operacji za okres od 1 lipca 2010 r. do 2 listopada 2014 r., k. 59-66.

Bezpośrednio przed zawarciem przedmiotowej umowy powód otrzymał stosowne dokumenty, w tym między innymi warunki ubezpieczenia, deklarację przystąpienia oraz regulamin funduszu.

zeznania świadka P. P. (1) na rozprawie z dnia 11 czerwca 2015 r. k. 313-325; zeznania świadka W. B. na rozprawie z dnia 11 czerwca 2014 r. 2015 r. k. 325-332; zeznania świadka G. K. na rozprawie z dnia 11 czerwca 2015 r. k. 296-312; Deklaracja Przystąpienia P. I. 10 100 715 000 000 57 k. 41-42; Warunki ubezpieczenia P. I. (kod: 2009\_ (...)\_v.10) k. 47-54; Regulamin ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...) k. 56-58; Certyfikat Seria i Nr NBP AR II 10 100 715 000 000 57 z dnia 6 sierpnia 2010 r. k. 46;

W ślad za treścią przedmiotowej umowy pozwane towarzystwo zobowiązane było do wypłaty świadczenia w przypadku zgonu powoda, jak również jego dożycia do końca okresu odpowiedzialności. Środki gromadzone na indywidualnym koncie przeznaczane były na powiększanie wartości aktywów funduszu poprzez lokowanie ich w certyfikaty.

W umowie zapisana została łączna wysokość „opłaty administracyjnej”, która wynosiła 1, 28 % rocznie. Naliczana była od składki zainwestowanej, a więc składki pierwszej powiększonej o czterokrotność tej składki. Ponadto umowa przewidywała „opłatę za ryzyko” w wysokości 0, 033 % w skali roku i wliczona była w „opłatę administracyjną”.

zeznania świadka P. P. (1) na rozprawie z dnia 11 czerwca 2015 r. k. 313-325; zeznania świadka W. B. na rozprawie z dnia 11 czerwca 2014 r. 2015 r. k. 325-332; zeznania świadka G. K. na rozprawie z dnia 11 czerwca 2015 r. k. 296-312; Deklaracja Przystąpienia (...)10 100 715 000 000 57 k. 41-42; Warunki ubezpieczenia (...) (kod: 2009\_ (...) \_v.10) k. 47-54; Regulamin ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...) k. 56-58;

W ślad za treścią warunków ubezpieczenia ubezpieczony uprawniony był do otrzymania wartości rachunku na dzień zakończenia umowy (tj. po upływie 15-letniego okresu) pomniejszonej o podatek dochodowy od osób fizycznych od dochodu z inwestycji. Jednakże kwota ta nie mogła być mniejsza aniżeli kwota w wysokości składki zainwestowanej (tj. 450.000, 00 zł) powiększoną o możliwy do osiągnięcia zysk odpowiadający dodatniej zmianie indeksu uwzględniając przy tym również podatek dochodowy od osób fizycznych od dochodu z inwestycji. W ten sposób powód otrzymał gwarancję zwrotu zainwestowanych środków finansowych.

Warunki ubezpieczenia (...) (kod: 2009\_ (...) \_v.10) k. 51;

Zgodnie z treścią § 4 pkt. 3 Regulaminu ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...) środki Ubezpieczeniowego Funduszu Kapitałowego (...) lokowana są do 100 % w obligacje wyemitowane przez (...) S.A., z których wypłata oparta jest na indeksie (...) (...) (...) ( (...)) (...) ( (...): (...)). Obligacje emitowane przez (...) S.A. wycenione są w złotych polskich. Inwestycja w obligacje wiąże się z ryzykiem kredytowym. Przez ryzyko kredytowe obligacji rozumie się możliwość wystąpienia trwałej lub czasowej niezdolności do obsługi zadłużenia, w tym do wykupu wyemitowanych obligacji. Ponadto w ślad za § 4 pkt. 5 Regulaminu ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...) wartość rachunku na dzień zakończenia Okresu odpowiedzialności zostanie obliczona w oparciu o wartość obligacji, o których mowa powyżej. Na dzień zakończenia Okresu odpowiedzialności, obligacje zapewniają ochronę wartości nominalnej odpowiadającej Składce Zainwestowanej. Ponadto wskazany został wzór, w jaki należy obliczyć wartość obligacji. Niezwykle skomplikowane, a wręcz niewykonalne okazało się uzyskanie informacji o wartości indeksu (...) (...) (...) ( (...)) (...) ( (...): (...)). Problematyczny, a wręcz enigmatyczny jest również sposób, w jaki ustalano jego wartość. Zasada ustalenia wartości ww. indeksu nie była znana powodowi w chwili zawarcia umowy, nie potrafi on jej również określić w dniu dzisiejszym, albowiem przybiera ona charakter zbliżony do uznaniowego.

Regulamin ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego (...) k. 57

Zgodnie z treścią pkt. 14.4 – 14.8 warunków ubezpieczenia możliwe było rozwiązanie przedmiotowej umowy przez powoda przed upływem umówionego 15-letniego okresu. W konsekwencji jednostki uczestnictwa przeliczane były na środki pieniężne według wartości rachunku i od tej kwoty potrącana była opłata likwidacyjna. Przed wypłatą kwotę umniejszono również o ewentualny podatek dochodowy od osób fizycznych od dochodu z inwestycji.

Warunki ubezpieczenia (...) (kod: 2009\_ (...) \_v.10) k. 53;

Opłata likwidacyjna określona była jako procent od wartości umorzonych jednostek uczestnictwa i określona została w tabeli opłat i limitów składek do umowy ubezpieczenia na życie i dożycie z ubezpieczeniowym funduszu kapitałowym (...). W czwartym roku opłacania składek wynosiła 75 %. Jednocześnie opłata likwidacyjna w przez pierwsze 3 lata obowiązywania umowy wynosiła 100 %. W raz z upływem czasu ulegała zmniejszaniu – w 12 i 13 roku umowy wynosiła 2 %, a w 14 i 15 roku umowy wynosiła zaledwie 1 %. Zainwestowane przez powoda środki finansowe mogły przynieść powodowi zysk, jak również stratę. W umowie pozwane towarzystwo nie zapewniało jakiegokolwiek zysku. Sama wartość aktywów netto miała zostać ustalona w oparciu o wartość rynkową, która to miała pozwolić na rzetelną wycenę ich wartości. Problemem jednak okazała się wycena jednostek uczestnictwa, jak również certyfikaty, które były lokowane aktywa tych Funduszy, albowiem nie stanowiły one przedmiotem obrotu na rynku regulowanym. Nie mogłyby ona zostać zbyte na rzecz osób trzecich. W związku z tym wycena wartości rynkowej okazała się właściwie niemożliwa. Zastosowane metody prowadzonego obrotu stworzyły sytuację, w której ceny wyznaczane były przez zainteresowanych emitentów, a więc w sposób całkowicie pozbawiony rynkowego uzasadnienia. Powód nie miał na ich wysokość żadnego wpływu. W chwili zawierania umowy nie miał również pojęcia, w jaki sposób odbywa się sama wycena, który nie wynikał z przedmiotowej umowy.



jak również miały spełniać funkcję inwestycji. Jednakże pozwane towarzystwo nie gwarantowało osiągnięcia zysku, a jedynie zwrot wpłaconych środków pod warunkiem upływu pełnego okresu odpowiedzialności. Ze względu na zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w ocenie Sądu element ubezpieczeniowy był nikły. Towarzystwo ubezpieczeniowe było zobowiązane, na wypadek śmierci powoda, wypłacić wartość rachunku w dacie umorzenia pomniejszoną o należny podatek dochodowy od osób fizycznych. Sąd uznał, iż element inwestycyjny był dominujący, to umowy te nie posiadały jedynie pozoru ubezpieczenia. Stanowiły dopuszczalną prawem formę ubezpieczenia z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym. Ustawa o działalności ubezpieczeniowej dopuszcza formy ubezpieczenia, które określone zostało, jako „Podział ryzyka według działów, grup i rodzajów ubezpieczeń”, w przypadku gdy są związane z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym.

Powód nawiązując pierwsze kontakty z pozwanym bankiem zaznaczył, iż zależy mu na uzyskaniu finansowania na planowaną inwestycję, nie jest zainteresowany produktami inwestycyjnymi. Skorzystał jednak z przedstawionej przez opiekuna klienta oferty, która miała gwarantować przynajmniej zwrot przekazanych środków finansowych.

Sąd oddalił powództwo wobec pozwanego(...)Bank z uwagi na fakt, iż podmiot ten nie był stroną kwestionowanej przez powoda w procesie umowy, a przede wszystkim mając na względzie, iż – co bezsporne – wszystkie przekazywane w wykonaniu umowy środki wpłacane przez powoda pozostawały - i pozostają w znacznej części nadal – w wyłącznej dyspozycji (...).

Powód powoływał się na nieważność przedmiotowej umowy, jak również wskazywał, iż same postanowienie w zakresie opłat likwidacyjnych były niedozwolone. Podnosił przy tym konieczność jego udziału w indywidualnym kształtowaniu zapisów umowy, co w niniejszej sytuacji nie miało miejsca. Z tego też powodu rzeczowa umowa nie może zostać uznana za wiążącą dla strony powodowej.

Sąd stwierdził, iż opłaty likwidacyjne ukształtowane zostały na tak wysokim poziomie, że w przypadku okoliczności, w których znalazł się powód są zdecydowanie za wysokie. Powód składając swe oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli utracił aż 75 % sumy wpłaconych składek, co należy uznać za niedopuszczalne w świetle zasad współżycia społecznego. Pozwane towarzystwo w ten sposób zastosowało, więc sankcję za rezygnację, która w początkowym okresie obowiązywania umowy wręcz niweczyła całość zgromadzonych przez powoda środków finansowych, a zwracanych w formie wykupu jednostek uczestnictwa. Tak wysokie ustalenie kosztów rezygnacji z umowy nie zostało uzasadnione przez pozwane towarzystwo ze względu na poniesione wydatki w trakcie obowiązywania umowy. Postanowienie umowne narusza, zatem dobre obyczaje, ponieważ wielkość pobieranych środków w przypadku rozwiązania umowy nie jest w żaden logiczny sposób związana z wielkością poniesionych przez pozwane towarzystwo wydatków. W konsekwencji zapis ten należy uznać za naruszający interesy konsumenta, gdyż tworzy sytuację, w której pozwane towarzystwo znajduje się w zdecydowanie korzystniejszej pozycji w porównaniu do powoda, w szczególności na fakt celowego określenia składki pierwszej w wysokości 20 % składki zainwestowanej. Z tego też powodu stwierdzono, że jest on nieważny.

Istotą inwestowania środków na rynku kapitałowym, w odniesieniu również do sytuacji, w której znalazł się powód, jest brak możliwości jednoznacznego określenia, iż środki zgromadzone przez powoda przyniosą zysk w długim okresie czasu. Pozwane towarzystwo nie gwarantowało chociażby najmniejszego zysku. W celu nieponiesienia straty konieczne było przekazywanie składek przez 15 lat. W takim przypadku powodowi gwarantowano zwrot wpłaconego kapitału, co z uwagi np. na inflację miało jedynie charakter iluzorycznych zapewnień.

Sąd ustalił, iż w ustalenie wartości indeksów, których wartość decydowała o wysokości ewentualnego zysku powoda było wręcz niemożliwe. Ponadto sposób, w który ustalana była wartość indeksu w rzeczywistości nie był odzwierciedleniem zmiany wartości akcji czy też obligacji podmiotów emitujących papiery wartościowe, które stawały się przedmiotem obrotu na rynku. W przedmiotowych okolicznościach wzrost i spadek wartości indeksów opierał się o czynniki niemające uzasadnienia w mechanizmach czysto rynkowych. Pojawiał się element dowolności, czy też arbitralności, z którego wykorzystywana był przez pozwane towarzystwo. Powód nie tylko nie miał wpływu na sposób lokowanie swych środków, jak również nie miał chociażby wiedzy, w jaki sposób do tego dochodziło.

Systematyczne uzyskiwanie informacji było niezwykle utrudnione, a wręcz niemożliwe. Powyższe prowadzi na wniosek, że świadczenie pozwanego towarzystwa nie zostało przedstawione w umowie w sposób jednoznaczny, ale w sposób dowolny kształtowanie wielkości tego świadczenie przez same pozwane towarzystwo. Powstał w ten sposób swego rodzaju iluzoryczny obraz inwestowania, którego zadaniem było kształtowanie wielkości należnego powodowi świadczenia. W najbardziej granicznych przypadkach można przypuszczać, iż pozwane towarzystwo mogło samodzielnie, jednostronnie zwolnić się ze swego świadczenia wobec powoda.

Mając na uwadze treść art. 353<sup>1</sup> k.c. strony stosunku zobowiązaniowego mogą swobodnie kształtować jego treść, jednakże nie może to następować w sposób całkowicie dowolny, w oderwaniu od natury stosunku obligacyjnego. Nie jest możliwe takie kształtowanie stosunku prawnego, który w istocie byłby sprzeczny wewnętrznie z właściwością samego zobowiązania.

Przedmiotowy model inwestycji oferowany przez pozwane towarzystwo przybrał postać iluzorycznego lub też „wirtualnego”, albowiem nie posiadał on odwołania do rynku realnego. Powód, z uwagi na skomplikowane zapisy umowy oraz regulaminu nie posiadał możliwości samodzielnego ustalenia wartości zainwestowanych środków, co jednocześnie uniemożliwiało mu podejmowanie jakiegokolwiek decyzji w zakresie dalszej przyszłości nietrafionej inwestycji. Zysk z certyfikatów czy też obligacji, w które lokowane były środki powoda, jest uzależniony od wartości indeksów bankowych, których wartość z kolei jest uzależniona czynników, które nie są jawne.

Pozwane towarzystwo gwarantowało zwrot zainwestowanego kapitału po 15 latach, co również, z uwagi na zmianę wartości nabywczej pieniądza w długim okresie czasu należy uznać za mało realne. Jedynym zaś czynnikiem, który jest pewny w przedmiotowym produkcie jest zysk pozwanego towarzystwa, który bez znaczenia czy indeks rośnie czy też spada pobiera swój udział od wpłacanych składek miesięcznych w procencie określonym umową.

Reasumując powyższe Sąd stwierdza, że w przypadku umowy, której treść nie pozwala na chociażby próbę określenia świadczenia strony zobowiązanej, co w konsekwencji powoduje powstanie olbrzymiej nierównowagi pomiędzy stronami. W konsekwencji jest on sprzeczny z samą jego naturą. Z tego powodu Sąd uznał tę umowę za nieważną, na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 k.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględnił powództwo w stosunku do pozwanego towarzystwa w całości.

Na zasądzoną kwotę składają się: 206.560,00 zł wpłacone łącznie przez powoda na minus 59.136,89 zł wypłacone powodowi przez pozwane towarzystwo, co razem daje to zasądzoną kwotę należności głównej w kwocie 144.943,11 zł.

W zakresie odsetek Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., albowiem zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, a termin spełnienia świadczenia wskazany został przez powoda w wezwaniu do zapłaty z dnia 3 czerwca 2014 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w relacji między powodem a pozwanym towarzystwem w oparciu o art. 98 kpc, uwzględniając opłatę sądową od pozwu, opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie pełnomocnika wg stawki minimalnej. Natomiast w zakresie kosztów należnych na rzecz pozwanego banku, Sąd obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz pozwanego.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego określono na podstawie przepisów § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jednol. Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.) oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.jedn. opubl. Dz.U. 2013 r., poz. 490 ze zm.).

SSO Jan Sterczała